

A

225

499

OLSZYŃKA GROCHOWSKA

OLSZYŃKA GROCHOWSKA

powieść osnuta na tle 1831 r.

PRZEZ

WALEREGO PRZYBOROWSKIEGO

z 15 rysunkami

Stanisława Wyczalkowskiego



WARSZAWA
NAKŁAD KONSTANTEGO TREPTĘGO



DRUK SYNÓW ST. NIEMIRY, PLAC WARECKI 4.

I

Władek Jasiński siedział wśród niewielkiego lasu, na pniu zrąbanej sosny, oparty na dwururnej strzelbie, z miną bardzo niezadowoloną. Nie uważał na to, że zimno było dokuczliwe, że wiatr mroźny świszczwał wśród drzew, że nogi jego deptały śnieg z błotem zmieszany. Wpatrzony w ziemię, pograżył się w niewesołe jakieś dумы. Wyszedł niby na polowanie, a przy jego torbie myśliwskiej nie wisiała żadna zdobycz. Owszem, nad głową jego, gdzieś wśród igieł dużej sosny, ptaki rozgłośnie świergotały, a gdyby był podniósł oczy, ujrziałby,



